
Powództwo osoby bliskiej o zwolnienie od zabezpieczenia lub egzekucji według przepisów kodeksu karnego wykonawczego

Palestra 14/7(151), 32-42

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W świetle przepisów kodeksu cywilnego wydaje się sprawą oczywistą, że komitent, oddając komisantowi rzecz celem sprzedaży, nie pozbywa się wskutek tego własności, podobnie jak komisant jej nie nabywa.

Komitent zleca komisantowi sprzedaż rzeczy, którą mu przy tym wręcza bez zamiaru pozbycia się jej własności na rzecz komisanta — z wyjątkiem, kiedy komisant oświadczy, że pragnie nabyć rzecz na własny użytek. W braku takiego oświadczenia komisant staje się jedynie dzierżycielem.

Komitent zachowuje własność rzeczy oddanej komisantowi celem sprzedaży do czasu przeniesienia jej na osobę trzecią. W stosunku prawnym między komisantem a osobą trzecią następuje przeniesienie własności rzeczy przez uprawnionego niewłaściciela. Tytuł własności po stronie nabywcy da się wywieść z treści art. 169 § 1 k.c. Przepis ten w § 1 stanowi, że jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, to nabywca uzyskuje własność rzeczy z chwilą objęcia jej w posiadanie¹⁶, chyba że działa w złej wierze. Stąd wniosek, że ilekroć sprzedaży rzeczy ruchomej dokona osoba uprawniona do rozporządzania nią, to tym bardziej brak podstaw do negowania własności rzeczy po stronie nabywcy (*argumentum a contrario*).

Jednakże, jak podkreśla § 2 art. 169 k.c., gdy rzecz zgubiona, skradziona lub w inny sposób utracona przez właściciela zostaje zbyta przed upływem lat trzech od chwili jej zgubienia, skradzenia lub utraty, nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem powyższego trzyletniego okresu. Jeżeli więc komitent zleci komisantowi sprzedaż rzeczy utraconej przez faktycznego właściciela w podany wyżej sposób, to osoba, która ją nabędzie, stanie się jej właścicielem dopiero po upływie trzech lat, licząc od momentu jej utraty przez pierwotnego właściciela.¹⁷

¹⁶ Por. § 933 BGB.

¹⁷ Por. J. R a j k o w s k i: Odpowiedzialność komisanta za wady rzeczy sprzedanej, RPEiS nr 2 z 1961 r. Autor ten szczegółowo omawia zagadnienie ujęte w tytule co do wad fizycznych i prawnych w świetle przepisów obowiązujących do dnia 1 stycznia 1965 r.

ANDRZEJ NAPIÓRKOWSKI

Powództwo osoby bliskiej o zwolnienie od zabezpieczenia lub egzekucji według przepisów kodeksu karnego wykonawczego

1. Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 97) w art. III pkt 14 lit. b) uchylili art. 3—20 ustawy z dnia 21 stycznia 1958 r. o wzmoczeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (Dz. U. Nr 4, poz. 11). * Część przepisów dotyczących zagadnień unormowa-

* Ustawa ta będzie dalej nazywana w skrócie ustawą styczniową.

nych dawniej przez tę ustawę styczniową zamieszczono w rozdziale XV kodeksu karnego wykonawczego (Dz. U. Nr 13, poz. 98). Zawarte są tam między innymi domniemania z art. 6 ustawy styczniowej, przepisy regulujące tryb postępowania mającego na celu obalenie tych domniemań, a także zwolnienia mienia od zabezpieczenia lub egzekucji.

Odpowiednikiem art. 6 ustawy styczniowej jest obecnie art. 134 k.k.w. Artykuł 134 § 1 stanowi, że przy dokonywaniu tymczasowego zajęcia, przy zabezpieczeniu grożących kar majątkowych oraz przy egzekucji tych kar i kosztów sądowych domniemywa się, iż do oskarżonego lub skazanego należą rzeczy znajdujące się w samoistnym posiadaniu osoby będącej w bliskim z nim stosunku oraz przysługujące tej osobie prawa majątkowe. Jeśli chodzi o zakres stosowania tego domniemania, to widać tu różnicę w stosunku do art. 6 § 1 ustawy styczniowej, która wprowadziła to domniemanie także, gdy chodziło o zabezpieczenia i egzekucję powództwa cywilnego natomiast nic nie mówiła ona o kosztach sądowych. Obecnie, chcąc dokonać zabezpieczenia lub egzekucji powództwa cywilnego na mieniu nie znajdującym się w posiadaniu dłużnika, trzeba mieć dowód świadczący o tym, że mienie to stanowi jego własność, przy czym stosownie do art. 340 § 1 k.c. zawsze się domniemywa, iż posiadanie jest zgodne ze stanem prawnym.

Druga zmiana wprowadzona przez art. 134 § 1 k.k.w. polega na zastąpieniu sformułowania: „rzeczy i prawa majątkowe znajdujące się we władaniu” określeniem: „rzeczy znajdujące się w samoistnym posiadaniu”. Na gruncie ustawy styczniowej przepis art. 6 § 1 interpretowano tak, że przez władanie rzeczą rozumiano zarówno posiadanie samoistne jak i zależne.¹ Obecnie również i z tej strony zwężono stosowanie tego domniemania, ograniczając je jedynie do posiadania samoistnego. Nie działa ono w stosunku do tych rzeczy, którymi osoba bliska władą jako posiadacz zależny, a brak jest dowodu, iż właścicielem ich jest sam oskarżony.

Domniemanie powyższe ma zastosowanie jedynie w razie popełnienia — w celu osiągnięcia korzyści majątkowej — przestępstwa, którym wyrządzona została szkoda w mieniu społecznym. Tak więc również przy określeniu zakresu spraw, w których domniemanie to się stosuje, nastąpiło ograniczenie, ponieważ art. 134 § 3 k.k.w. zawiera dodatkowo jeszcze i ten warunek, że przestępstwo musi być popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czego nie było przedtem w ustawie styczniowej.

W art. 134 k.k.w. mówi się cały czas tylko o oskarżonym lub skazanym, co nie oznacza, że przepisy te nie mają zastosowania także do podejrzanego, ponieważ według art. 61 § 2 k.p.k. jeżeli kodeks używa w znaczeniu ogólnym określenia „oskarżony”, to odpowiednie przepisy mają zastosowanie również do podejrzanego, a zgodnie z art. 1 § 2 kodeksu karnego wykonawczego w kwestiach nie uregulowanych w tym kodeksie stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego.

2. Domniemanie z art. 134 § 1 k.k.w. może być obalone w drodze powództwa przeciwko Skarbowi Państwa (art. 137 § 1 k.k.w.). Na tle ustawy styczniowej wyłoniło się zagadnienie określenia charakteru powództw mających za przedmiot obalenie domniemania oraz żądanie zwolnienia przedmiotu od zabezpieczenia lub egzekucji.

¹ Jan Kutrzebski: Domniemanie prawne w ustawie z dn. 21.I.1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa, „Palestra” nr 4/1968, str. 68.

Jedni twierdzili, że są to powództwa ekscydencyjne², inni zaś, że powództwo to ma na celu jedynie obalenie domniemania, a organ, który dokonał zabezpieczenia lub prowadzi egzekucję, powinien sam zwolnić przedmiot od takiego zabezpieczenia, jeżeli orzeczenie sądu obala domniemanie z art. 134 k.k.w. w stosunku do tego przedmiotu³. Obecnie, mimo że kodeks wyraźnie nazywa wszystkie powództwa wnoszone na podstawie przepisów rozdziału XV powództwami o zwolnienie od zabezpieczenia lub egzekucji, kwestia ta nadal pozostaje aktualna.

Jeśli chodzi o powództwo, w którym obala się domniemanie z art. 134 § 1 k.k.w., to zachodzi tu szereg podobieństw do powództwa z art. 841 k.p.c. Jest to także powództwo osoby trzeciej (osoba bliska) i ma na celu ochronę praw tej osoby przed naruszeniem ich przez egzekucję. Różni się ono od powództwa ekscydencyjnego tym, że oprócz zwolnienia od egzekucji może dotyczyć także zwolnienia od zabezpieczenia, w związku zaś z tym dotyczy ono nie tylko zwolnienia zajętego przedmiotu, lecz także wykreślenia hipoteki przymusowej lub zastawu wpisanego do rejestru okrętowego albo też uchylecia zakazu zbywania lub obciążania nieruchomości, która nie ma urzędzonej księgi wieczystej (art. 747 k.p.c.). Różnice te wynikają jednak głównie z tego, że przepisy kodeksu karnego wykonawczego przewidują krótkie terminy do wystąpienia z tego rodzaju powództwami i w związku z tym osoba, której prawa w wyniku zabezpieczenia zostały naruszone, musi już po dokonaniu samego zabezpieczenia dochodzić swych praw w drodze powództwa. Gdyby terminy te były dłuższe, osoba ta mogłaby poczekać do czasu uprawomocnienia się wyroku sądu karnego i dopiero po wszczęciu egzekucji do zabezpieczonych przedmiotów lub praw wytoczyłaby powództwo o zwolnienie od egzekucji, które byłoby powództwem ekscydencyjnym.

Kodeks karny wykonawczy w art. 134 § 2 wprowadza jednak drugie domniemanie, które jest obalane także w drodze powództwa przeciwko Skarbowi Państwa. Nie jest to powództwo ekscydencyjne, ponieważ wystąpić z nim może sam dłużnik. Należy jednak przyjąć, że fakt nabycia przez skazanego jakiegoś przedmiotu już po orzeczeniu kary konfiskaty mienia stanowi zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie względem tego przedmiotu nie może być egzekwowane, ponieważ to, co zaszło w majątku skazanego po wydaniu orzeczenia o przepadku, nie jest objęte przepadkiem.⁴ Jest to warunek analogiczny do warunku zawartego w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Dlatego też uważam, że należy przyjąć, iż powództwa, w których przeprowadza się obalenie domniemań z art. 134 k.k.w., są jeśli nie powództwami przeciwegzekucyjnymi (analogicznymi do powództw z art. 840 i 841 k.p.c.), to na pewno powództwami przeciwegzekucyjnymi szczególnego rodzaju.⁵

Ponadto sam kodeks karny wykonawczy używa określenia „powództwo o zwolnienie od zabezpieczenia lub egzekucji” w szeregu przepisów, wskazując przez to również na charakter tego powództwa.

3. Z powództwem takim może wystąpić osoba, której prawa zostały naruszone na skutek dokonania zabezpieczenia na jej rzeczach albo wszczęcia egzekucji do przedmiotu stanowiącego jej własność, przy czym zdaniem organu egzekucyjnego rzeczy

² Barbara Błachowska: Powództwo z art. 6 ustawy „styczniowej”, NF nr 10/1961, str. 1251—1258; J. Sztołbka: Proces cywilny na tle ustawy o wzmożeniu ochrony mienia społecznego, NI² nr 10/1968; Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego (opracowanie zbiorowe), Warszawa 1969 r., tom. II, str. 1160.

³ J. Kutrzebski: op. cit.

⁴ Komentarz do ustaw karnych PRL (opracowanie zbiorowe), Warszawa 1965, str. 282.

⁵ J. Sztołbka: op. cit., str. 1444.

te — w razie działania domniemania z art. 134 § 1 k.k.w. — stanowią własność oskarżonego lub skazanego. Chodzi tu o osobę, która została uznana za będącą z oskarżonym w bliskim stosunku i w związku z tym dokonano u niej zabezpieczenia lub wszczęto egzekucję do należącego do niej przedmiotu. Kodeks karny wykonawczy, podobnie jak i ustawa styczeniowa, nie określa, kto jest osobą bliską, względem której działa domniemanie z art. 134 § 1. Kwestię tą pozostawiono do każdorazowej oceny organu stosującego zabezpieczenie lub dokonującego egzekucji.

Ustawa styczeniowa dla określenia bliskiego stosunku łączącego jakąś osobę z oskarżonym lub skazanym powoływała art. 288 § 3 kodeksu zobowiązań (obecnie art. 527 § 3 k.c., który stanowi jego odpowiednik). Otóż żaden z tych przepisów nie jest powołany w art. 134 § 1 k.k.w. Ponadto brak jest obecnie także przepisu, który by stanowił odpowiednik art. 91 § 2 dawnego kodeksu karnego, gdzie pojęcie osoby bliskiej było dawniej definiowane dla celów prawa karnego. Świadczy to o tym, że nie ma tu jakiegos wyliczenia osób, które należy uważać za osoby bliskie lub spośród których mogą one pochodzić. Niekoniecznie musi to być osoba pozostająca z oskarżonym w stosunku pokrewieństwa czy powinowactwa. Ponadto samo pokrewieństwo czy powinowactwo z oskarżonym nie przesądza jeszcze o bliskości stosunku łączącego te dwie osoby. W kwestii tej nadal pozostaje aktualne dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, według którego ocena, czy osoba jest istotnie bliska dla dłużnika, pozostawione jest w każdej konkretnej sprawie ocenie sądu. Domniemanie to można zastosować do każdej osoby, jeżeli na podstawie całokształtu okoliczności, a zwłaszcza stopnia wzajemnych powiązań zachodzących z tytułu więzów przyjaźni, rodzinnych, wdzięczności, wspólnych interesów itp., można przyjąć istnienie bliskiego stosunku między nią a oskarżonym.⁶ Brak bliskiego stosunku łączącego strony nie przesądza nawet istnienie między stronami rozwodu.⁷

Osoba, o której tu mowa, jeżeli zostanie dokonane zabezpieczenie na rzeczach będących w jej posiadaniu oraz na przysługujących jej prawach majątkowych albo jeżeli do tych rzeczy lub praw zostanie wszczęta egzekucja — będzie mogła wystąpić z powództwem, gdy zabezpieczenie lub egzekucja naruszają jej prawa.

Pod rządem ustawy styczeniowej panował pogląd, że z powództwem takim nie może wystąpić małżonek dłużnika, jeżeli zajęte mienie lub mienie, do którego skierowano egzekucję, stanowiło ich wspólność ustawową w rozumieniu art. 31 k.r.o. Pogląd ten opierał się na uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1962 r., wydanej jeszcze pod rządem kodeksu rodzinnego z 1950 roku.⁸ Stanowisko przyjęte w tej uchwale przez Sąd Najwyższy wynikało po części z powszechnie stosowanej praktyki sądowej. Uchwała ta, moim zdaniem, całkowicie straciła swoją aktualność z chwilą wejścia w życie nowego kodeksu postępowania cywilnego oraz kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a tym bardziej na tle przepisów kodeksu karnego wykonawczego.

Zmiana ta wynika z wprowadzenia przez kodeks postępowania cywilnego art. 787 oraz dodania do art. 41 k.r.o. (dawny art. 23 k.r.) przepisu paragrafu trzeciego, który ogranicza możliwość prowadzenia egzekucji w stosunku do majątku wspólnego. Art. 41 § 1 k.r.o. pozwala wierzycielowi, którego dłużnikiem jest tylko jeden małżonek, żądać zaspokojenia wierzytelności z majątku wspólnego. Na tej podstawie do

⁶ Orzeczn. SN z dnia 10 kwietnia 1964 r. III CR 39/64, OSPiKA nr 7—8/1965, poz. 159.

⁷ Orzeczn. SN z dnia 3 listopada 1968 r. I CR 61/65, Wydawn. Prok. Gen. nr 2/1969, poz. 11.

⁸ Uchwała SN z dnia 10 września 1962 r. I CO 9/1962, OSPiKA nr 3/1964, poz. 54 oraz OSNC P nr 1/1964, poz. 1.

1965 roku stosowano taką praktykę, że wyrok zasądający odszkodowanie od jednego małżonka lub skazujący go na grzywnę podlegał zaspokojeniu z majątku wspólnego. Jest oczywiste, że taka wierzytelność podlega zaspokojeniu z majątku odrębnego dłużnika. Na podstawie art. 41 § 1 k.r.o. przyjmowano nadto, że wierzytelność, która powstała na skutek wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym, lub też wierzytelność z tytułu grzywny nie stanowią tych, o jakich mówi § 2 tego przepisu (tj. art. 41 § 2 k.r.o. oraz art. 23 § 2 k.r.). W związku z takim stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w tej uchwale, cały majątek wspólny mógł służyć na zaspokojenie tych wierzytelności. Dlatego też współmałżonek nie miał prawa żądać zwolnienia od zabezpieczenia lub egzekucji jakiegokolwiek mienia wchodzącego w skład majątku wspólnego.

Z chwilą wejścia w życie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, do art. 41 dodano jeszcze § 3, według którego wierzyciel małżonka nie może w czasie trwania wspólności ustawowej żądać zaspokojenia z udziału, który w razie ustania wspólności przypadnie temu małżonkowi w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku. Jest to ten udział, o którym mówi art. 43 § 1 k.r.o., a który w razie ustania wspólności równa się wielkości udziału drugiego małżonka. Z tego też względu w art. 787 k.p.c., który wprowadził obowiązek nadawania przez sąd klauzuli wykonalności przeciwko współmałżonkowi dłużnika z ograniczeniem jej do majątku wspólnego, czego nie było od roku 1965, wprowadzono w zdaniu drugim tego przepisu obowiązek sądu do wysłuchania małżonka dłużnika. To wysłuchanie powinno mieć na celu nie tylko ustalenie przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego, ale także tych przedmiotów, które stanowią udział przypadający — w razie ustania wspólności — małżonkowi dłużnika (art. 41 § 3 k.r.o.). Z tych względów należy przyjąć, że jeżeli wierzyciel małżonka dłużnika nie ma uprawnienia do żądania zaspokojenia wierzytelności z całości majątku (bo zawsze w razie ustania wspólności część jego przypadnie współmałżonkowi), to dokonując zabezpieczenia na całym majątku wspólnym lub wszczynając egzekucję do całego majątku wspólnego, narusza prawa współmałżonka dłużnika. Dlatego też współmałżonek może wystąpić z powództwem o zwolnienie od zabezpieczenia lub egzekucji, jeżeli udowodni, że przedmiot ten stanowi wspólność ustawową, przy czym w razie jej ustania przypadnie on jemu.

Przepis art. 41 § 1 k.r.o. ma to znaczenie, że pozwala na egzekucję z majątku wspólnego, lecz tylko z tej jego części, która w razie ustania wspólności stanie się własnością dłużnika (*a contrario* z art. 41 § 3 k.r.o.). Brak takiego przepisu doprowadziłby do sytuacji, że w istniejącym u nas systemie wspólności majątkowej małżonków dłużnik mógłby mieć udział w majątku wspólnym, ale wierzyciel nie przeprowadziłby żadnej egzekucji z tego udziału dłużnika.

Powyższa teza znajduje dalsze potwierdzenie po wejściu w życie nowych przepisów zawartych w rozdziale XV kodeksu karnego wykonawczego. Art. 134 § 1 k.k.w. wprowadza zastosowanie tego domniemania jedynie do zabezpieczenia lub egzekucji kar majątkowych i kosztów sądowych, przy czym domniemania nie stosuje się przy zabezpieczeniu lub egzekucji roszczeń odszkodowawczych. Jeszcze przed wejściem w życie nowych przepisów, zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i w doktrynie zaczęły się pojawiać tendencje do przyjęcia takiej wykładni, jak przedstawiona powyżej, nigdzie jednak nie powoływano przy tym art. 41 § 3 k.r.o. I tak w jednym ze swych orzeczeń Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że grzywna nie może być realizowana z udziału, jaki po ustaniu wspólności przypadłby w majątku, podlegającemu dotychczas tej wspólności, drugiemu małżonkowi, ani też z jakiegokol-

wiek majątku tego małżonka.⁹ W innym zaś orzeczeniu SN wyraził pogląd jeszcze dalej idący, według którego przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, uprawniające wierzyciela do żądania zaspokojenia z majątku wspólnego, nie mają zastosowania do grzywny, która nie jest wierzytelnością w rozumieniu art. 41 § 1 k.r.o., lecz karą wymierzaną wyłącznie małżonkowi skazanemu.¹⁰ Podobne stanowisko zajmuje też część doktryny, twierząc między innymi, że jest to dolegliwość ściśle osobista oraz że grzywna w razie nieściągalności podlega przecież zamianie na karę pozbawienia wolności.¹¹ Niektórzy autorzy nawet po wejściu w życie nowych przepisów prawa cywilnego wyrażali pogląd przeciwny, nadal powołując w tym miejscu uchwałę Sądu Najwyższego z 1962 roku.¹² Wydaje się jednak, że obecnie, jeśli się weźmie pod uwagę daleko idące zmiany przepisów, stanowisko to nie wydaje się być aktualne, czego wyrazem jest także przejawiająca się tendencja w orzecznictwie Sądu Najwyższego do odstępowania od linii wykładni przyjętej w powyższej uchwale.

Pozwanym w sprawie o obalenie domniemania i zwolnienie od egzekucji lub zabezpieczenia jest Skarb Państwa. Omawianą wyżej uchwałą z dnia 10 września 1962 r. Sąd Najwyższy wprowadził zasadę, że w sprawach tych Skarb Państwa reprezentuje co do zabezpieczenia lub wykonania kary grzywny — prokurator, a co do zabezpieczenia lub wykonania kary przepadku majątku — organ finansowy. Zasadę tą zmieniło potem rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 grudnia 1965 roku w sprawie egzekucji sądowej grzywien, kar pieniężnych, opłat sądowych i kosztów postępowania sądowego.¹³ Według § 9 tego rozporządzenia reprezentantem Skarbu Państwa jest sąd, chyba że prokurator wydał polecenie wszczęcia egzekucji. Nie jest to rozwiązanie lepsze niż przyjęte w cyt. uchwale Sądu Najwyższego, ponieważ wprowadza dodatkowego reprezentanta Skarbu Państwa, a ponadto może powodować konieczność zmiany stron w toku procesu.¹⁴

4. Według art. 139 § 1 k.k.w. powództwo zmierzające do obalenia domniemania z art. 134, jak również każde powództwo o zwolnienie przedmiotu od egzekucji lub zabezpieczenia kar majątkowych można wnieść w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym osoba roszcząca prawo do przedmiotu, do którego skierowano egzekucję lub na którym dokonano zabezpieczenia, dowiedziała się o naruszeniu swego prawa.

Pod rządem ustawy styczniowej panował w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że termin ten nie dotyczy powództw wnoszonych na podstawie art. 7 § 1 ustawy (obecnego art. 135 § 1 k.k.w.). Przepis ten ogranicza stosowanie domniemania z art. 134 § 1 k.k.w. w ten sposób, że nie obejmuje ono rzeczy, które były co najmniej od roku przed popełnieniem przestępstwa w samoistnym posiadaniu osoby będącej w bliskim stosunku z oskarżonym lub skazanym, oraz praw majątkowych przysługujących tej osobie co najmniej od tego czasu.¹⁵ Sąd Najwyższy przyjmował, że nie jest to powództwo z art. 6 ustawy styczniowej, i w związku z tym termin wprowadzony przez art. XIV przepisów wprowadzających k.p.c. nie ma zastosowa-

⁹ Orzec. SN z dnia 17 listopada 1967 r. I CR 196/66, OSPiKA nr 12/1968, poz. 264.

¹⁰ Orzec. SN z dnia 2 kwietnia 1968 r. II CR 248/66, OSNCP nr 2/1969, poz. 30.

¹¹ B. Dobrzański: Glosa do orzec. SN, OSPiKA nr 12/1968, poz. 264; Komentarz do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (opracowanie zbiorowe), Warszawa 1966, s. 164.

¹² J. Szto m b k a: op. cit., str. 1445; J. K u t r z e b s k i: op. cit., str. 69 (w przypisie).

¹³ Dz. U. Nr 54, poz. 336.

¹⁴ J. Szto m b k a: op. cit., str. 1448.

¹⁵ Orzec. SN: z dnia 10 listopada 1966 r. II CR 489/1966, Wydawn. Prok. Gen. nr 8—9/1967, poz. 34 oraz OSNCP nr 5/1967, poz. 92; z dnia 29 grudnia 1967 r. I CR 508/67, wydawn. Prok. Gen. nr 8—9/1968, poz. 50.

nia. Powstaje pytanie, czy tak jest również pod rządem nowych przepisów i czy termin trzymiesięczny nadal nie dotyczy powództw wnoszonych na podstawie zarzutu z art. 135 § 1 k.k.w.

Artykuł 139 § 1 k.k.w. wprowadza trzymiesięczny termin dla wszelkich powództw o zwolnienie przedmiotu od egzekucji lub zabezpieczenia kary. Jeżeli powództwo opierające się na zarzucie z art. 135 § 1 k.k.w. uzna się za powództwo o zwolnienie, to automatycznie termin ten ma do niego zastosowanie, gdyż rozwiązanie takie wynika z treści art. 139 § 1 k.k.w. Tak też należy to przyjąć, ponieważ kodeks karny wykonawczy używa określenia „powództwo o zwolnienie przedmiotu od egzekucji lub zabezpieczenia” szeroko, do wszelkiego rodzaju powództw, a więc nie tylko zmierzających bezpośrednio do obalenia domniemania z art. 134 § 1 k.k.w. Zwłaszcza zaś użycie tego określenia w art. 135 § 3 k.k.w. do powództwa z art. 135 § 2 k.k.w., który to przepis — podobnie jak i art. 135 § 1 — ogranicza zakres tego domniemania, świadczy o tym, że interpretacja art. 139 § 1 k.k.w. powinna zmierzać do przyjęcia, iż obecnie termin trzymiesięczny ma zastosowanie do wszystkich zarzutów podnoszonych w pozwie.

Jeszcze w czasie obowiązywania ustawy styczniowej były głosy, że również do podnoszenia zarzutów z art. 7 § 1 w powództwie o zwolnienie termin ten powinien mieć zastosowanie, uzasadniając to tym, że jest to nadal powództwo z art. 6 § 1 o obalenie domniemania i zwolnienie od egzekucji.¹⁶ Powództwo oparte na zarzucie z art. 135 § 1 k.k.w. jest powództwem o zwolnienie, ale nie jest to powództwo, w którym dokonuje się jakiegos obalenia domniemania. Tak więc obecnie orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym względzie jest już nieaktualne.

Bieg tego terminu rozpoczyna się od chwili, kiedy osoba roszcząca sobie prawo do przedmiotu, do którego skierowano egzekucję lub na którym dokonano zabezpieczenia, dowiedziała się o naruszeniu swego prawa (art. 139 § 1 k.k.w.). Jeżeli naruszenie prawa nastąpiło przez tymczasowe zajęcie, to według art. 140 k.k.w. termin ten liczy się od dnia doręczenia postanowienia o zabezpieczeniu osobie roszczącej sobie prawo do zajętego przedmiotu. Przystępując do tymczasowego zajęcia, egzekucji lub zabezpieczenia, czyli dokonując ewentualnego naruszenia prawa osoby trzeciej, organ dokonujący tego powinien tę osobę zawiadomić o jej prawie do wniesienia powództwa i o terminie przewidzianym w art. 139 § 1 k.k.w. Wynika to z treści przepisu art. 141 k.k.w.; ponadto na podstawie art. 10 § 1 k.p.k., który przez art. 1 § 2 k.k.w. ma tu zastosowanie, w razie braku takiego pouczenia lub mylnego pouczenia termin ten nie biegnie. Bieg tego terminu przerywa się także wskutek złożenia przez tę osobę właściwemu organowi żądania zwolnienia rzeczy lub praw od zabezpieczenia albo od egzekucji. Termin ten biegnie na nowo od daty uprawomocnienia się decyzji rozstrzygającej o tym żądaniu.¹⁷

W razie niezachowania tego terminu może on być przywrócony, jeżeli niezachowanie to jest uzasadnione szczególnymi okolicznościami, a opóźnienie nie przekracza trzech miesięcy (art. 139 § 3 k.k.w.). Termin ten uważa się powszechnie za termin prawa materialnego, który jednak może być przywrócony w drodze przepisów szczególnych.¹⁸

¹⁶ J. S z t o m b k a: op. cit., str. 1453.

¹⁷ Orzeczn. SN: z dnia 1 marca 1968 r. III CZP 18/68, wydawn. Prok. Gen. nr 10/1968, poz. 54, z dnia 4 sierpnia 1967 r. III CR 425/66, OSNCP nr 10/1968, poz. 164.

¹⁸ Postan. SN z dnia 3 marca 1965 r. I CZ 30/65; wydawn. Prok. Gen. nr 7/1965, poz. 37. For. też A. N o w i c k i: Przyczynek do powództwa przeciwegzekucyjnego na tle przepisów ustawy styczniowej i art. 842 k.p.c., NP nr 4/1966, str. 482.

5. W świetle przepisów ustawy styczniowej i dekretu z dnia 22 października 1947 roku o przypadku majątku (Dz. U. Nr 65, poz. 390), uchylonego przez art. VI pkt 6 przep. wpraw. kodeks karny, w orzecznictwie Sądu Najwyższego panował pogląd, że przed wytoczeniem powództwa o zwolnienie należy w każdym wypadku zgłosić najpierw do właściwego organu żądanie zwolnienia z podaniem wszystkich zarzutów i dowodów.¹⁹

Obecnie przepisy powołane w tych orzeczeniach nie są recypowane przez kodeks karny wykonawczy. Dlatego też sprawa ta będzie się kształtować różnie w zależności od tego, czy zabezpieczenia lub egzekucji dokonał organ sądowy, czy też organ administracyjny. Będzie to zależało od tego, czy zabezpieczenie lub egzekucja dotyczą tylko kary grzywny, czy także kary konfiskaty mienia. Jeśli chodzi o zabezpieczenie lub egzekucję prowadzoną przez organ administracyjny, to zgodnie z art. 842 § 1 zd. 2 k.p.c. i art. 35 § 1 ustawy z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. Nr 24, poz. 151) przed wytoczeniem powództwa należy się zwrócić do organu administracyjnego z żądaniem zwolnienia i dopiero po odmowie organu administracyjnego można wytoczyć powództwo o zwolnienie. W żądaniu tym należy podać wszystkie istotne dowody, jakie strona jest w stanie przedstawić w danym czasie. Chodzi tu tylko o dowody istotne, tj. takie, które zmierzają bezpośrednio do udowodnienia praw strony do przedmiotu, a nie o takie, które służą jedynie do oceny jakiegoś dowodu.

Decyzję organu administracyjnego odmawiającą żądaniu zwolnienia należy — według art. 842 § 1 k.p.c. — dołączyć do pozwu. Do czasu wydania decyzji przez organ administracyjny zachodzi czasowa niedopuszczalność drogi sądowej i zgodnie z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. sąd w takim wypadku pozew odrzuci. Jeżeli jednak z treści pozwu wynika, że organ administracyjny odmówił już żądaniu powoda, to brak pisma odmawiającego stanowi niezachowanie warunków formalnych i w tej sytuacji, w myśl art. 130 § 1 k.p.c., przewodniczący wezwie powoda, aby w terminie tygodniowym doręczył decyzję organu administracyjnego.²⁰

Jeśli chodzi o egzekucję lub zabezpieczenie dokonane przez organ sądowy, to tutaj wymaganie takie nie zachodzi, ponieważ żaden przepis nie przewiduje takiego warunku dla powództwa o zwolnienie od egzekucji sądowej. Jedynie jeśli chodzi o powództwo oparte na zarzucie wyłączenia przedmiotów stanowiących łączną wartość 6-miesięcznego dochodu powoda, należy na podstawie art. 135 § 2 k.k.w. złożyć najpierw taki wniosek do organu egzekucyjnego, niezależnie od tego, czy będzie to egzekucja prowadzona przez organ egzekucyjny sądowy czy administracyjny.

6. Do rozpoznawania powództw tego typu zgodnie z art. 843 § 1 k.p.c. właściwym jest sąd, w którego okręgu prowadzi się egzekucję. Jeżeli wartość rzeczy i praw, których zwolnienia żąda powód, przewyższa sumę sto tysięcy złotych, to według art. 17 pkt 4 k.p.c. sądem właściwym będzie sąd wojewódzki.

Nie ma tu zastosowania art. 843 § 4 k.p.c., gdyż został on zastąpiony przez art. 137 § 4 k.k.w., zgodnie z którym sprzedaż ruchomości lub nieruchomości nie może nastąpić przed prawomocnym rozstrzygnięciem powództwa.

Według art. 137 § 3 k.k.w. pozew jest tymczasowo wolny od opłat sądowych. W razie jednak oddalenia powództwa powód obowiązany jest uiścić opłaty na za-

¹⁹ Postan. SN: z dnia 5 kwietnia 1963 r. I CZ 8/63, wydawn. Prok. Gen. nr 3/1964, poz. 20; z dnia 30 listopada 1963 r. III CR 234/63, OSNCP nr 12/1964, poz. 263.

²⁰ Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego (opracowanie zbiorowe), tom II, str. 1160.

sadach ogólnych. Zwolnienie to dotyczy jedynie pozwu, nie dotyczy zaś rewizji, która podlega opłatom sądowym.²¹

Stosując do powództwa o zwolnienie od zabezpieczenia lub egzekucji przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące powództwa ekscydencyjnego, należy stosować konsekwentnie również art. 843 § 3 k.p.c., który wprowadza obowiązek zgłoszenia w pozwie przez powoda wszystkich zarzutów, jakie powód może zgłosić w tym czasie pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu. Warunek ten jest podyktowany tendencją do przyspieszenia tego postępowania i ma na celu zapobieżenie przewlekaniu procesów tego typu. Dotyczy to tylko zarzutów, natomiast nie ma takiego warunku co do środków dowodowych, które powód może powoływać także w toku postępowania, mimo że są mu one znane już w chwili wytoczenia powództwa. Obowiązek zgłoszenia zarzutów już w samym pozwie jest tu podobny do tego, jaki jest ustanowiony w art. 493 § 1 k.p.c. dla pisma zawierającego zarzuty przeciwko nakazowi zapłaty w postępowaniu nakazowym. Nie ma tu jednak tego warunku, jaki jest zawarty w zdaniu trzecim art. 493 § 1 k.p.c., według którego fakty i dowody mogą być przytaczane tylko do czasu zamknięcia rozprawy lub do innego momentu, ponieważ art. 843 § 3 nie zawiera ograniczenia idącego aż tak daleko. Stosuje się tu ogólną zasadę, zgodnie z którą fakty i dowody można zgłaszać w toku całego postępowania, jeżeli tylko nie odbyło się najpierw postępowanie przed organem administracyjnym.

Powstaje zagadnienie, czy w postępowaniu tym należy stosować przepis art. 842 § 2 k.p.c., który prócz wierzyciela nakazuje pozwać również dłużnika, jeżeli zaprzecza on istnieniu prawa powoda do rzeczy. W praktyce sytuacja tego typu nie będzie raczej stosowana, jeżeli dłużnikiem będzie osoba skazana na karę konfiskaty mienia, ponieważ przeważnie w jego interesie będzie leżało uznać prawo powoda do rzeczy, których zwolnienie żąda powód. Inna natomiast może być sytuacja, gdy dłużnikiem jest osoba skazana tylko na grzywnę, która w razie nieuszczenia jej w terminie jest zamieniana na karę pozbawienia wolności. Skazany może nie ufać tej osobie, że gdy uzna powództwo i rzecz zostanie zwolniona od egzekucji lub zabezpieczenia, to osoba ta uiszcza za niego grzywnę. Z tego też względu, a nadto ze względu na ogólną zasadę, że do postępowania tego typu mają zastosowanie ogólne przepisy o powództwie ekscydencyjnym, uważam, że należy każdorazowo żądać od dłużnika ustosunkowania się do treści pozwu, a w razie zaprzeczenia przez niego praw powoda, należy pozwać także dłużnika.²²

W tak wszczętym postępowaniu powód, który według uznania organu egzekucyjnego jest osobą bliską dla oskarżonego lub skazanego, może żądać zwolnienia przedmiotu od egzekucji albo zabezpieczenia twierdząc, że:

- 1) rzecz znajduje się w jego posiadaniu co najmniej od roku przed popełnieniem przestępstwa albo że prawo majątkowe przysługuje mu od roku przed popełnieniem przestępstwa (art. 135 § 1 k.k.w.);
- 2) łączna wartość przedmiotów majątkowych według oszacowania organu egzekucyjnego, których zwolnienia powód żąda, nie przekracza jego 6-miesięcznego dochodu (art. 135 § 2 k.k.w.);
- 3) nie jest osobą bliską dla dłużnika w rozumieniu art. 134 § 1 k.k.w. (art. 133 k.k.w.) albo
- 4) że jest on wprawdzie osobą bliską dla dłużnika-skazanego i że mienie objęte pozwem znalazło się w jego posiadaniu w czasie popełnienia przestępstwa

²¹ Postan. SN z dnia 15 czerwca 1966 r. I CZ 55/66, OSNCP nr 4/1967, poz. 69.

²² Odwrotnie B. B ł a c h o w s k a: op. cit., str. 1256.

przez oskarżonego lub skazanego, jednakże nie stanowi ono własności tegoż skazanego lub oskarżonego, natomiast stanowi własność powoda, — obalając przez to domniemanie z art. 134 § 1 k.k.w.

Z tych wszystkich twierdzeń, jakie powód może powoływać żądając zwolnienia zabezpieczonego lub zajętego przedmiotu, tylko ostatnie zmierza do obalenia domniemania z art. 134 § 1 k.k.w. Dwa pierwsze zmierzają do wyłączenia mienia z przyczyn raczej formalnych ze względu na zawarte w art. 135 § 1 i 2 k.k.w. ograniczenia domniemania. Obalenie domniemania w drodze powództwa, o jakim mówi się w art. 137 § 1 k.k.w., polega na udowodnieniu, że aczkolwiek powód jest osobą bliską dla oskarżonego lub skazanego, to jednak mienie to weszło w posiadanie powoda w okresie, w którym (lub na rok przed tym okresem) oskarżony lub skazany dopuścił się przestępstwa, a mimo to nie stanowi ono własności oskarżonego lub skazanego. Domniemanie to może być obalone tylko w powództwie o zwolnienie od zabezpieczenia lub egzekucji, wniesionym na podstawie przepisów kodeksu karnego wykonawczego. Dlatego też tylko w tym wypadku ma zastosowanie przewidziane w art. 137 § 2 k.k.w. wymaganie, według którego jeżeli w celu obalenia domniemania powód powołuje się na nabycie odpłatne, to powinien wskazać źródło nabycia i pochodzenie potrzebnych do nabycia środków.

Z treści tego przepisu wynika wyraźnie, że wymaganie to ma zastosowanie jedynie przy obaleniu domniemania, a nie w wypadku innych zarzutów zgłaszanych przez powoda. Nie będzie on miał zastosowania w razie zgłoszenia zarzutu z art. 135 § 1 k.k.w., ponieważ wyraźnie się tu mówi, że domniemanie nie obejmuje tych rzeczy, czyli że nie trzeba go jeszcze dodatkowo obalać, a jedynie wystarczy wykazać czas ich nabycia dla oceny ich z punktu widzenia tego przepisu. Z taką samą sytuacją mamy do czynienia w razie zgłoszenia zarzutu z art. 135 § 2 k.k.w., gdzie także ustawa dopuszcza wyłączenie przedmiotów z zakresu domniemania, nie obalając go jednocześnie. Powołując się zaś na brak bliskiego stosunku między powodem a oskarżonym lub skazanym, od razu generalnie niweczy się działanie domniemania z art. 134 § 1 k.k.w. do całego mienia powoda i nie jest tu konieczne obalenie tego domniemania w stosunku do poszczególnych rzeczy lub praw majątkowych powoda.

W sytuacji gdy powód podnosi zarzut z art. 135 § 1 k.k.w., często może się wyłonić w praktyce kwestia zachowania terminu trzymiesięcznego z art. 139 k.k.w. do wytoczenia powództwa o zwolnienie. Powstaje ta kwestia w związku z tym, że niekiedy może istnieć sytuacja, iż prokurator, dokonując zabezpieczenia, określi pewien okres jako termin popełnienia przestępstwa (mającego charakter czynu ciągłego) przez podejrzanego. Następnie, już po upływie dłuższego czasu, sąd w wyroku zmieni ten okres, przesuując początek popełnienia przestępstwa na okres późniejszy. W związku z tym dla osoby bliskiej, u której dokonano zabezpieczenia, może powstać możliwość wytoczenia powództwa o zwolnienie opartego na zarzucie z art. 135 § 1 k.k.w. Prawo powoda było tu wprawdzie naruszone jeszcze przed wydaniem wyroku przez sąd karny, jednakże nie mógł on wytoczyć tego powództwa, wobec bowiem błędnego określenia daty popełnienia przestępstwa w postanowieniu o zabezpieczeniu byłoby ono z góry skazane na niepowodzenie. Natomiast teraz może on wytoczyć to powództwo, przy czym termin trzymiesięczny należałoby liczyć od chwili wydania wyroku przez sąd karny. Byłby to czas, kiedy osoba bliska (powód) dowiedziała się o naruszeniu swego prawa. Problem ten nie powstawał na gruncie ustawy styczniowej, ponieważ wówczas termin trzymiesięczny, jak już o tym była

mowa, nie miał — zdaniem Sądu Najwyższego — zastosowania do powództw opartych na zarzucie z art. 135 § 1 k.k.w.

W sprawie o zwolnienie od zabezpieczenia lub egzekucji sąd zawsze musi przeprowadzić postępowanie dowodowe. Wynika to z art. 339 § 3 k.p.c., ponieważ stroną pozwaną jest zawsze Skarb Państwa, który na podstawie art. 33 § 1 pkt 1 k.c. uważa się za jednostkę gospodarki społecznej. Ponadto w sprawach tych należy przyjąć jako regułę, że okoliczności przytoczone w pozwie budzą uzasadnione wątpliwości, jeśli chodzi o ich zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy, co wynika chociażby ze stosunku łączącego te osoby z podejrzanym lub oskarżonym.²³ Tylko po sprawdzeniu okoliczności sprawy w drodze postępowania dowodowego sąd może wydać wyrok zaoczny, jeżeli przedstawiciel pozwanego Skarbu Państwa nie stawił się na rozprawę.

Na podstawie tak przeprowadzonego postępowania sąd w wyroku — jeśli uzna, że zabezpieczone lub zajęte mienie stanowi własność powoda — zwalnia je od zabezpieczenia lub egzekucji przez zwolnienie od zajęcia, wykreślenie hipoteki przymusowej lub zastawu wpisanego do rejestru okrętowego albo też znosi zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości, która nie ma księgi wieczystej.

Jeżeli powód wytoczył powództwo o zwolnienie, nie przedstawiając uprzednio organowi administracyjnemu wszystkich istotnych dowodów, to według art. 842 § 1 zd. 3 k.p.c. sąd, nawet uwzględniając powództwo, obciąży powoda kosztami procesu. *Ratio legis* tego przepisu opiera się na założeniu, że gdyby powód przedstawił organowi administracyjnemu wszystkie istotne dowody, na jakich się oparł sąd przy orzekaniu w sprawie, to organ administracyjny sam zwolniłby zajęte mienie od egzekucji lub zabezpieczenia. Artykuł 842 § 1 zd. 3 k.p.c. wprowadza sytuację, w której koszty uważa się za powstałe na skutek opóźnionego powołania dowodów, tak jak w sytuacji z art. 103 § 2 k.p.c.²⁴

Kwestia zasądzenia kosztów na rzecz którejś ze stron procesu powstaje w razie umorzenia postępowania na skutek upadku zabezpieczenia. Ma to miejsce wtedy, gdy postępowanie karne zakończy się umorzeniem postępowania przez sąd lub prokuratora. W sytuacji takiej, jeżeli pozwany Skarb Państwa wnosil o oddalenie powództwa, powinien on na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. ponieść koszty związane z postępowaniem cywilnym. Błędne wydaje się stanowisko, że w takim wypadku należy przez analogię stosować art. 104 k.p.c. i znosić wzajemnie koszty między stronami.²⁵ Wynika to między innymi z faktu, że przedstawiona sytuacja w procesie o zwolnienie nie ma w sobie nic podobnego do zawarcia ugody, ponieważ w przeciwieństwie do ugody wola stron nie ma tu wcale wpływu na sposób zakończenia postępowania, a nadto stosowanie analogii jest bardzo ryzykowne. Za przedwczesne wytoczenie powództwa nie można absolutnie winić powoda, ponieważ jest on w sytuacji przymusowej, będąc zagrożony upływem terminu, ryzyko więc takiego zabezpieczenia powinien ponieść organ, który zarządził jego dokonanie.

²³ Orzeczn. SN z dnia 26 lutego 1963 r. III CR 210/62, OSNCP nr 10/1964, poz. 196.

²⁴ Komentarz do k.p.c., tom II, str. 1160.

²⁵ Postan. SN z dnia 28 października 1968 r. I CR 89/66, OSNCP nr 6/1969, poz. 116.